

## POSTANOWIENIE

Dnia 19 stycznia 2012 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Małgorzata Wrębiakowska-Marzec

w sprawie z odwołania S. S.  
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych  
o wysokość świadczenia,  
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń  
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 19 stycznia 2012 r.,  
skargi kasacyjnej ubezpieczonego od wyroku Sądu Apelacyjnego  
z dnia 12 kwietnia 2011 r.,

**odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.**

### UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 12 kwietnia 2011 r. Sąd Apelacyjny zmienił wyrok z dnia 23 czerwca 2010 r. Sądu Okręgowego i oddalił odwołanie S. S. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z dnia 6 sierpnia 2009 r., którą odmówiono wnioskodawcy prawa do przeliczenia emerytury z zastosowaniem przelicznika 1,8 za każdy rok pracy górniczej.

W skardze kasacyjnej wnioskodawca zarzucił: I. naruszenie prawa materialnego, przez: 1) błędną wykładnię i niezastosowanie art. 50d ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. ustawy emerytalnej w związku z załącznikiem Nr 3 poz. 4 do rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 23 grudnia 1994 r. w sprawie określenia niektórych stanowisk pracy górniczej oraz stanowisk pracy zaliczanej w wymiarze półtorakrotnym przy ustalaniu prawa do górniczej emerytury lub renty (Dz. U. z 1995 r., Nr 2 poz. 8, zwanego dalej rozporządzeniem)

i niezaliczenie spornego okresu pracy wnioskodawcy w wymiarze półtorakrotnym pomimo, że było on zatrudniony na stanowisku operatora spycharek i maszyn wieloczynnościowych na odkrywce przy wykonywaniu innych prac przodkowych związanych z bezpośrednim urabianiem nadkładu i złoża; 2) naruszenie art. 2 i 32 Konstytucji RP polegające na nierównym traktowaniu ubezpieczonych przez organ rentowy oraz orzekające w sprawie Sądy poprzez wydawanie różnych orzeczeń w podobnym stanie faktycznym i prawnym; II. naruszenie prawa procesowego, które miało istotny wpływ na wynik sprawy, poprzez: 1) naruszenie zasady bezpośredniości (art. 382 k.p.c.) i całkowicie odmienną ocenę materiału dowodowego niż Sąd pierwszej instancji bez przeprowadzenia choćby uzupełniająco własnego postępowania dowodowego; 2) nierozpoznanie istoty sprawy (art. 391 § 1 w związku z art. 328 § 2 k.p.c.) polegające na nieodniesieniu się w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku do ustawowego określenia w art. 50d ust. 1 pkt 1 pojęcia „inne prace przodkowe” oraz niezdefiniowaniu na użytek choćby zaskarżonego wyroku pojęcia „przodka”.

Wskazując na powyższe zarzuty skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi drugiej instancji do ponownego rozpoznania, ewentualnie o zmianę zaskarżonego orzeczenia poprzez przyznanie prawa do emerytury górniczej.

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania uzasadniony został po pierwsze - potrzebą wykładni wywołującej rozbieżności w orzecznictwie sądów art. 50d ust. 1 pkt 1 ustawy emerytalnej w kwestii dookreślenia pojęć „przodka” oraz „inne prace przodkowe” zawartych w treści tego przepisu oraz po drugie – oczywistą zasadnością skargi, gdyż Sąd odwoławczy, wskutek pobieżnej oceny materiału dowodowego, dokonał odmiennych ustaleń niż Sąd pierwszej instancji, często całkowicie niezgodnych z rzeczywistym stanem faktycznym oraz błędnej wykładni art. 50d ust. 1 pkt 1 ustawy emerytalnej, a w konsekwencji odmówił wnioskodawcy prawa do przeliczenia emerytury górniczej za sporny okres według przelicznika 1,8 w sytuacji, gdy dotychczas wszyscy operatorzy spycharek pracujący przy innych pracach przodkowych wspomagających pracę podstawowych urzędów wydobywczych otrzymywali takie prawo decyzjami organu rentowego lub wskutek wyroków sądów.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Przepis art. 398<sup>4</sup> § 2 k.p.c. wymaga, aby wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania stanowił odrębny element pisma niezależny od przytoczenia podstaw kasacyjnych i ich uzasadnienia (art. 398<sup>4</sup> § 1 pkt 2 k.p.c.). Uzasadnienie wniosku natomiast powinno nawiązywać do przesłanek przyjęcia skargi do rozpoznania określonych w art. 398<sup>9</sup> § 1 k.p.c. Zgodnie z tym przepisem Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli: 1) w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, 2) istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, 3) zachodzi nieważność postępowania lub 4) skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Spełnienie wymagania z art. 398<sup>4</sup> § 2 k.p.c. powinno zatem przybrać formę wyodrębnionego wyводу prawnego, w którym skarżący wskaże, jakie występujące w sprawie okoliczności pozwalają na uwzględnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania i jednocześnie uzasadni, dlaczego odpowiadają one ustawowemu katalogowi przesłanek. Poprzestanie w tym zakresie na sformułowaniu podstaw kasacyjnych i ich uzasadnieniu jest niewystarczające, bo chociaż przy konstruowaniu obu wymaganych elementów skargi argumenty mogą być podobne, to Sąd Najwyższy bada je na różnych etapach postępowania kasacyjnego.

Z art. 398<sup>9</sup> § 1 pkt 4 k.p.c. wynika konieczność nie tylko powołania się na okoliczność, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, ale również wykazania, że przesłanka ta rzeczywiście zachodzi. Oznacza to, że skarżący musi wskazać, w czym - w jego ocenie - wyraża się „oczywistość” zasadności skargi oraz podać argumenty wykazujące, że rzeczywiście skarga jest uzasadniona w sposób oczywisty. Sam zarzut naruszenia (nawet oczywistego) określonego przepisu (przepisów) nie prowadzi bowiem wprost do oceny, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, czyli że jej zarzuty są zasadne „na pierwszy rzut oka” (*prima facie*) i w sposób oczywisty prowadzą do uznania zaskarżonego wyroku za błędny i jego wzruszenia (por. między innymi postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 kwietnia 2006 r., II CZ 28/06, niepublikowane i orzeczenia tam powołane).

Jest tak dlatego, że o ile dla uwzględnienia skargi kasacyjnej wystarczy, iż jej podstawa jest usprawiedliwiona, to dla jej przyjęcia do rozpoznania koniecznej jest wykazanie kwalifikowanej podstawy naruszenia konkretnych i powołanych w podstawach kasacyjnych przepisów prawa materialnego lub procesowego widocznej przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej, bez wdawania się w pogłębioną analizę prawną.

Skarżący w ogóle nie podejmuje próby wykazania istnienia tak rozumianej oczywistej zasadności skargi kasacyjnej z uwagi na naruszenie przez Sąd drugiej instancji art. 50d ust. 1 pkt 4 ustawy emerytalnej, poprzestając na odwołaniu się do rozstrzygnięć w sprawach o podobnym stanie faktycznym i prawnym, co jest niewystarczające dla przyjęcia istnienia rozpatrywanej przesłanki (por. także wyrok Sadu Najwyższego z dnia 28 maja 2008 r., I PK 259/07, OSNP 2009 nr 19-20, poz. 256, w którym stwierdzono, że na proces stosowania prawa składa się nie tylko ustalenie stanu faktycznego, ale także poddanie wykładni właściwych przepisów w celu ustalenia treści normy prawnej, dokonanie subsumcji stanu faktycznego do tej normy oraz ustalenie wynikających z niej skutków prawnych; w konsekwencji proces wykładni prawa jest wieloetapowy i złożony i - w zależności od zastosowanych metod - może prowadzić i niejednokrotnie prowadzi do różnych rezultatów). Wykazanie oczywistej zasadności skargi w zakresie naruszenia powołanego przepisu jest zresztą niemożliwe o tyle, że skarżący formułuje jednocześnie rodzącą się na jego tle wątpliwość, w jego ocenie tak istotną, że wymagającą zaangażowania Sądu Najwyższego.

Odwołanie się do przesłanki istnienia potrzeby wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów wymaga wykazania, że określony przepis prawa, mimo że budzi poważne wątpliwości (ze wskazaniem, na czym te poważne wątpliwości polegają), nie doczekał się wykładni, bądź że jego niejednolita wykładnia wywołuje rozbieżności w orzecznictwie sądów, które należy przytoczyć (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 11 stycznia 2002 r., III CKN 570/01, OSNC 2002 nr 12, poz. 151 i z dnia 15 października 2002 r., II CZ 102/02, niepublikowane). W myśl utrwalonego orzecznictwa, nie istnieje potrzeba wykładni przepisów prawa ani nie występuje w sprawie istotne zagadnienie prawne, jeżeli Sąd Najwyższy wyraził

swój pogląd we wcześniejszym orzecznictwie, a nie zachodzą okoliczności uzasadniające zmianę tego poglądu. Ponadto rozstrzygnięcie zagadnienia prawnego lub wątpliwości interpretacyjnych nie może się sprowadzać do odpowiedzi na zarzuty skarżącego skierowane pod adresem zaskarżonego orzeczenia ani też do odpowiedzi na wątpliwości skarżącego, które można wyjaśnić za pomocą obowiązujących reguł wykładni bądź w drodze prostego zastosowania przepisów (por. np. postanowienie Sądu Najwyższego dnia 16 stycznia 2003 r., I PK 230/02, OSNP-wkładka 2003 nr 13, poz. 5).

Wskazując na potrzebę wykładni art. 50d ust. ustawy emerytalnej skarżący odwołuje się do rozbieżności w orzecznictwie sądów, jednakże żadnego z tych orzeczeń nie przytacza. Nadto wbrew prezentowanemu w skardze stanowisku, podnoszona przez skarżącego kwestia nie wymaga wykładni, gdyż orzecznictwo Sądu Najwyższego w tym zakresie jest ugruntowane. W orzecznictwie tym podkreśla się, że o uznaniu konkretnej pracy za pracę górniczą zaliczaną w wymiarze półtorakrotnym decyduje charakter czynności faktycznie wykonywanych przez pracownika, a nie treść umowy o pracę łączącej go z pracodawcą ani nazwa stanowiska określona w angażach lub zaświadczeniu o wykonywaniu pracy w szczególnych warunkach (wyroki z dnia 25 marca 1998 r., II UKN 570/97, OSNAPiUS 1999 nr 6, poz. 213; z dnia 22 marca 2001 r., II UKN 263/00, OSNAPiUS 2002 nr 22, poz. 553; z dnia 2 czerwca 2010 r., I UK 25/10, LEX nr 621137); nie może o tym decydować wykaz stanowisk pracy sporządzony przez pracodawcę ani zmiana kwalifikacji zajmowanego stanowiska pracy dokonana przez komisję weryfikacyjną (wyrok z dnia 6 września 2011 r., I UK 70/11, niepublikowany); praca „na odkrywce” w kopalniach węgla brunatnego (siarki) jest odpowiednikiem pracy „w przodkach” pod ziemią i polega na zatrudnieniu przy pracach bezpośrednio łączących się z procesami związanymi z wydobywaniem kopalin, pozyskiwaniu złóż (wyrok z dnia 28 kwietnia 2010 r., I UK 339/09, LEX nr 607444 oraz z dnia 22 kwietnia 2011 r., I UK 360/10, LEX nr 949021); istotne jest, aby prace wykonywane przez górnika były bezpośrednio związane z wykonywaniem czynności w przodkach przy urabianiu i ładowaniu urobku oraz przy montażu, likwidacji i transporcie obudów, maszyn urabiających, ładujących i transportujących w przodkach oraz przy głębieniu szybów i robotach szybowych, a

pojęcie „inne prace w przodku” musi wiązać się z bezpośrednim i zasadniczym procesem produkcyjnym zakładu górniczego, polegającym na urobku i wydobywaniu kopalin (wyroki z dnia 11 lutego 2010 r., I UK 236/09, LEX nr 585722 oraz z dnia 24 marca 2011 r., I UK 328/10, LEX nr 811825).

Sąd Najwyższy nie dostrzega w skardze kasacyjnej wystarczających argumentów przemawiających za odstąpieniem od tej wykładni, tym bardziej że treść uzasadnienia wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania wskazuje na to, iż skarżącemu w rzeczywistości chodzi o ocenę prawidłowości stanowiska Sądu Apelacyjnego w przedmiocie ustalenia, że wykonywał prace operatora maszyn budowlanych oraz sprzętu technologicznego „na terenie całej odkrywki”, a w rezultacie prace na przodku nie były przez niego wykonywane stale i w pełnym wymiarze czasu pracy.

Z tych względów Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania na podstawie art. 398<sup>9</sup> § 2 k.p.c.